

# Kinny Zimmer, 200 osób w kawalerce

Cały dzień, całą noc, bawi się  
Nigdy nie ma dość i ja też  
Cały dzień, całą noc, bawię się  
To nigdy nie ma końca-ca-ca

Porobiona mefedronem (ej)  
Trzecia doba poza domem (ej)  
Mama w oknie z telefonem (ej)  
W radiu leci Sanah z Soblem (ej)  
Potem ja se gram na trąbce (ej)  
Kiedyś kupię filharmonię, jej? (nie)  
Komu? Sobie  
Daj mi jakieś dwa tygodnie  
Chcę pięćset tysięcy plus od państwa, to za mój babyface  
Chcę popełniać błędy, a nie zamartwiać się kolejny dzień  
Gąsienica czy splot królewski?  
Poproszę ten i ten  
Na śniadanie łośsoś norweski po prostu kurwa jem  
To jak taniec z gwiazdami na ziemi  
Taki balet, że budzisz się w celi  
Lubimy kłopoty, wrócimy po nocy  
A może, nie, nie, nie

Cały dzień, całą noc, bawi się  
Nigdy nie ma dość i ja też  
Cały dzień, całą noc, bawię się  
To nigdy nie ma końca-ca-ca  
Cały dzień, całą noc, bawi się  
Nigdy nie ma dość i ja też  
Cały dzień, całą noc, bawię się  
To nigdy nie ma końca-ca-ca

Ej, masz dłonie (ej) jakbyś (ej) była (ej) z Grójca  
Tańcząc, wchodzisz mi na buta  
Chyba zostawiłem włączone żelazko (okej)  
Chuj z moim mieszkaniem, co jak spalę miasto?  
Dwieście osób w kawalerce (aha), bo rodzice na pasterce (aha)  
Leci Mata, "05:05" (uu), ja pierdole ale banger (bu)  
Celebrytki chcą tu wejść (wejść), zapraszamy, my też chętni  
Tylko, że już nie ma miejsc (o nie)  
Dwieście osób w kawalerce (ej), się zaklinowali w niej  
Zaraz chyba ściana pęknie i wpadniemy do sąsiadów (ej)  
No to teraz po kolejce (ej), Pani Basia i Pan Janusz (ej)  
Jak to Pani Basia nie chce? (co jest)  
No to dwie dajemy Panu, Panu, Panu

Cały dzień, całą noc, bawi się  
Nigdy nie ma dość i ja też  
Cały dzień, całą noc, bawię się  
To nigdy nie ma końca-ca-ca  
Cały dzień, całą noc, bawi się  
Nigdy nie ma dość i ja też  
Cały dzień, całą noc, bawię się  
To nigdy nie ma końca-ca-ca